Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 16 | Kraków, piątek 20 stycznia 1922 | Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranica miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca, bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.

Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr. Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"

Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.

Konto czekowe 149.975.

O tych, którzy odeszli

Napisał poseł Mieczysław Niedziałkowski

I.

Przed kilku tygodniami pisałem w „Trybunie", że „bankructwo" polskiej partyi socyalistycznej głoszą dzisiaj dwa rodzaje osób: przedstawiciele prawicy oraz niektórzy „młodzi". — Tych drugich nazwałem „rozczarowanymi". — Chciałbym tedy — znowuż bez inwektyw i bez potępiania rozpatrzeć z kolei ich zarzuty, psychologiczne źródła ich dąsów i żalów.

Nie będę nic mówił o ludziach, których odejście od socyalizmu stanowi powtórzenie zwykłe historyi odchodzenia od ideału. Szary popiół życia zasypuje zawsze lwią część serc, umysłów i charakterów. Mniejsza o nich. Niech spoczywają, ciułają grosze, zginają karki w pogoni za karyerą. Ograniczę się do grona o wiele szczuplejszego. Zacznę zaś od takich, co oskarżają partyę o zaniechanie tradycyjnego rewolucyjnego programu, pomawiają nas o zbrodniczy oportunizm; odrzucając jednocześnie teoryę i taktykę komunistów, błądzą w konsekwencyi samopas, ze wszystkiego niezadowoleni, wszystko krytykujący.

Dlaczego nie mogą zrozumieć naszej drogi ani warunków naszej twardej pracy?

II.

Socyalizm jest dla olbrzymiej większości jego zwolenników tylko ideologią, to znaczy ujętym w mniej-więcej określone formy ideału społecznego wyrazem różnych uczuć, marzeń, tęsknot. Na plan pierwszy występuje tu raczej negacya, niż twórczość pozytywna, negacya krzywdy, wyzysku, nędzy. Przed niewielu laty dochodziła do tego negacya niewoli narodowej. Mieliśmy wówczas w dłoniach potężny czynnik przyciągający: bohaterstwo — powiedziałbym — bezpośrednie walki socyalistycznej. Byliśmy „rewolucyjni" ponad wszelką wątpliwość; istniało wszak Pogotowie Bojowe, na ulicach Warszawy rozbrzmiewały strzały do agentów tajnej pol. zaborców. Później przyszły dni listopadowe 1918 roku. Fantazya i wiara osiągnęła najwyższy lot. Zdawało się, że rewolucya społeczna, pojęta dosłownie, jak apokalipsa sądu ostatecznego *), jak jedna wielka godzina wszechodkupienia i wszechzapłaty, stoi u wrót. Rosya, widziana z daleka przez pryzmat manifestów i legend, olśniewała. Jeszcze chwila natężenia, jeszcze wysiłek ostatni, i „runie stary świat". Tłumy biegły pod nasz sztandar partyjny. Niekiedy włosy stawały dębem na głowie, gdy się słyszało niewątpliwie szczere ale jakże obce marksowskiej metodzie myślowej deklamacye z trybun wiecowych owych „socyalistów najświeższej daty", najczęściej maturzystów, albo słuchaczy pierwszych semestrów na wyższych uczelniach. Pamiętam panną bardzo miłą i sympatyczną panienkę, która maszerując podczas jakiejś manifestacyi ulicznej wespół z dzielnicą powązkowską Warszawy, dostawała wypieków po każdym okrzyku: „niech żyje rewolucya socyalna"! i spoglądała na mnie ze zgoła niedwuznacznym tryumfem: oto proletaryat stolicy przechodzi do porządku dziennego nad „kompromisowością" CKR; główna przeszkoda dla zwycięstwa rewolucyi usunięta.

Zdawaliśmy sobie wtedy dokładnie sprawę z charakteru i znaczenia wypadków przeżywanych. Widzieliśmy — śmiem twierdzić — rzeczywistość o wiele jaśniej, niż bardzo wybitni nawet towarzysze zachodnio-europejscy **). — Wiedzieliśmy, że przebudowa społeczna nie może się dokonać od jednego wysiłku, że droga nasza prowadzi nie tylko poprzez zwycięstwa szybkie i łatwe ale nieraz także poprzez ciężką walkę a nawet i porażki chwilowe.

Istotnie, nadpłynęła fala reakcyi. Polski ruch robotniczy jął się konsolidować i skupiać na pozycyach obronnych. Zaczęliśmy rachować błędy własne i cudze, obliczać przyczyny niepowodzenia, szukać nowych, ulepszonych sposobów bojowania. Tu było żniwo dla powołanych i niepowołanych krytyków, dla wszystkich zawiedzionych, zmęczonych, rozczarowanych.

Nie chciałbym być źle zrozumianym. Nie odmawiam nikomu prawa do wytykania braków, wad, błędnych posunięć politycznych dzisiejszym kierownikom pracy socyalistycznej w Polsce. Idzie nie o **stosunek psychiczny** pewnych radykalizujących „na lewo od PPS" kół młodzieży do naszej działalności. Stosunek ten jest zgryźliwie krytycznym. Ukrywa się w nim nieświadome pragnienie usprawiedliwienia bierności własnej. Uważacie, iż błądzimy. Pięknie. Stańcie obok nas i naprawiajcie to, co jest złe albo niedostateczne. Ale niebezpieczeństwo prawdziwe zawiera się gdzieindziej. Zajrzyjcie, koledzy i towarzysze, w głąb myśli i sumień Waszych. Nasze rzekome „umiarkowanie" — to głupstwo, to pretekst. Zaszło coś zgoła innego. Wywiesiliście, jak Jack London powiada, „biały sztandar zmęczenia". Skapitulowaliście przed twardym, codziennym trudem. Oto rozwiązanie zagadki.

(Dokończenie nastąpi)

*) Na ten temat był ciekawy artykuł J. Hempla w „Przedświcie" (rocznik 1919): „Rewolucya społeczna jako marzenie apokaliptyczne".

**) Por. „Przedświt", numer okazowy, grudzień 1918 r.

Poufne posiedzenie komisyi spraw zagranicznych

Zaproszenie Polski na konferencyę w Genui. — Nieudały manewr endecki

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 18 stycznia.

Dziś pod przewodnictwem posła Stan. Grabskiego odbyło się w obecności ministra spraw zagranicznych p. Skirmunta poufne posiedzenie komisyi dla spraw zagranicznych. Komisya postanowiła **ratyfikować umowę tranzytową z Niemcami**, następnie minister Skirmunt mówił o sytuacyi międzynarodowej łącznie **z zaproszeniem Polski na konferencyę w Genui.** Zaproszenie oficyalne złożył wczoraj na ręce p. Skirmunta poseł włoski p. Tomassini.

W dyskusyi poseł Grabski postawił wniosek o wybór komisyi z 5 członków do współpracy z rządem dla opracowania materyału na tę konferencyę. **Nad wnioskiem tym komisya przeszła do porządku dziennego.** W kołach sejmowych utrzymują, że celem tego wniosku było jedynie **zastrzeżenie wpływu dla endecyi** na ministerstwo spraw zagranicznych.

W dalszym ciągu dyskusyi przeciw linii politycznej ministerstwa spraw zagranicznych imieniem ludowców wystąpił poseł **Rataj**, wskazując, że linia polityczna nie jest jednolita i nie posiada ciągłości. Poseł **Witos** określił politykę zagraniczną rządu jako nierealną.

Następnie endecya rozpoczęła przez posła M. Seydę **generalny atak na stanowisko rządu w sprawie wileńskiej.**

Dalszy ciąg posiedzenia jutro.

Zapoczątkowanie rokowań handlowych polsko-rosyjskich

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 18 stycznia

W Moskwie rozpoczęły się wstępne rokowania polsko-sowieckie o umowę handlową i wybór miejsca rokowań. Wedle zasięgniętych informacyi **rokowania nie napotykają na trudności.**

Warszawa. (PAT) „Przegląd Wieczorny" podaje: Na ostatniem zebraniu dyskusyjnem polskiego klubu mieszczańskiego zebrani postanowili zwrócić się do prezesa ministrów z prośbą, aby zechciał wpłynąć na odpowiednie czynniki rządowe celem jak najspieszniejszego zawarcia umowy handlowej ze sowietami, zabezpieczenia osobistego obywateli polskich, którzy w interesach handlowych wyjadą do Rosyi sowieckiej, oraz zagwarantowania, że towary, które stąd wywiozą, nie zostaną skonfiskowane.

Z Rady ministrów

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). W prezydyum Rady ministrów odbyło się dziś posiedzenie w sprawie **dóbr martwej ręki.** O godz. 7 wieczór zaczęło się poufne posiedzenie Rady ministrów **w sprawie wileńskiej.**

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Delegat polski do Rady Ligi narodów prof. Askenazy w tych dniach przybywa do Warszawy.

Zmiana ustawy o ochronie lokatorów

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi prawniczej przyjęto artykuł 5 noweli do ustawy o ochronie lokatorów, który **utrzymuje w mocy** opłaty od lokatorów za świadczenia uboczne (światło, woda, stróż itd.).

Przeciw powiększaniu bezrobocia

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Na dzisiejszem posiedzeniu **komisyi** wojskowej pos. tow. **Lieberman** poruszył sprawę wydalania robotników z zakładów wojskowych i redukcyi płac. Na wniosek pos. Liebermana uchwalono odbyć jutro specyalne posiedzenie z udziałem ministra wojny Sosnkowskiego.

Komisya rozważała następnie sprawę wyboru oficerów do Sejmu. Poseł Lieberman zaznaczył, że o ile oficer zostanie wybrany, nie może nosić munduru, tylko włożyć ubranie cywilne: marynarkę, żakiet i naturalnie nosić krawatkę. W tem miejscu odzywają się głosy posłów chłopskich: Marynarkę niech nosi koniecznie, ale krawatka niekonieczna.

—ooo—

Polska nie skonfiskuje dóbr Habsburgów

Względy na — Hiszpanię

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 18 stycznia.

„Kuryer Poranny" donosi: Przed wczorajszem posiedzeniem Rady ministrów omawiano sprawę przejęcia na rzecz państwa dóbr rodziny Habsburgów. Sprawę referował minister rolnictwa Raczyński. Wniosek orzekający przejęcie dóbr upadł 7-u głosami przeciw 6. Motywy ministrów, głosujących przeciw przejęciu, były różne. Pod terminem „dobra Habsburgów" należy rozumieć całość tych dóbr a **nie** tylko część, która jest prywatną własnością członków byłej rodziny panującej. Podobno minister spraw zagran. p. Skirmunt powoływał się na **pokrewieństwo Habsburgów żywieckich z rodziną panującą w Hiszpanii**, co — jego zdaniem — w razie konfiskaty ich dóbr zaszkodziłoby Polsce na gruncie międzynarodowym. (No, no! Przyp. Red.).

Przygotowania do konferencyi w Genui

Zaproszenie Polski

Warszawa. (PAT). Włoski minister pełnomocny przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej p. Tomassini przesłał na ręce ministra spraw zagranicznych pismo treści następującej: Panie Ministrze! Rząd mój polecił mi przedłożyć Waszej Ekscelencyi następujące oświadczenie: Na skutek uchwały Rady najwyższej mocarstw sprzymierzonych mam zaszczyt przesłać Panu kopię rezolucyi przyjętej 6 stycznia b. r. przez rządy sprzymierzone, zebrane na konferencyi w Cannes. Stosownie do tego postanowienia mam zaszczyt **zaprosić rząd Rzeczypospolitej Polskiej do wzięcia udziału w konferencyi ekonomicznej i finansowej**, która będzie otwarta w Genui 8 marca 1922 r. Proszę Pana o podanie do mojej wiadomości nazwisk delegatów polskich oraz ich personalu. Proszę przyjąć, Panie Ministrze, zapewnienia mojego najwyższego poważania. Podpisano: Tomassini.

Propozycye rosyjskie

Londyn. (PAT). Donoszą z Rygi, że rząd sowiecki zamierza przedłożyć konferencyi genueńskiej następujące propozycye: spłacenie długów rosyjskich, zwrócenie Rosyi statków handlowych zabranych przez Denikina, Judenicza i Wrangla, odbudowa ekonomiczna Rosyi, uruchomienie stosunków ekonomicznych z krajami zagranicznymi. Donoszą również, że rząd sowietów reprezentować będą na konferencyi genueńskiej Cziczerin, Czurup (?) i Łunaczarski.

Paryż. (PAT). Jak podaje „Temps", przedstawiciel rządu sowietów w Londynie oświadczył, że sowiety przyjmują rezolucyę z Cannes.

Moskwa. (PAT). Potwierdza się wiadomość że Lenin w żadnym razie nie weźmie udziału w konferencyi genueńskiej. Natomiast w skład delegacyi rosyjskiej na tę konferencyę wejść mają Josse i Rakowski. Niewiadomo też, jaki będzie program tej delegacyi. Komisya, której powierzono opracowanie programu prac na konferencyi, jest zdania, że wytyczne tej delegacyi na konferencyi powinny być skoordynowane z wytycznemi delegacyi niemieckiej, aby w ten sposób stworzyć przeciwwagę w stosunku do ententy, a w szczególności w stosunku do Francyi.

Udział Niemiec

Paryż. (PAT) Gabinet Rzeszy zawiadomił rząd włoski za pośrednictwem włoskiej ambasady w Berlinie, że przyjmuje zaproszenie na konferencyę w Genui. W kołach rządowych przypuszczają, że kanclerz Wirth sam obejmie przewodnictwo delegacyi niemieckiej.

Zaproszenie Ameryki

Waszyngton. (PAT). Rząd otrzymał zaproszenie na konferencyę w Genui.

Poincaré objął urzędowanie

Paryż. (PAT) Wczoraj pod przewodnictwem Milleranda odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady gabinetowej. Poincaré złożył sprawozdanie o sytuacyi zagranicznej i o swych konferencyach z Lloyd Georgem i Curzonem. Następnie minister skarbu przedstawił sytuacyę finansową państwa. Na najbliższem posiedzeniu rady ministrów we czwartek będzie ustalony tekst oświadczenia rządowego w Izbie.

Paryż. (PAT) Poincaré z okazyi objęcia rządów otrzymał telegramy powitalne od szefów rządów sprzymierzonych.

Zbliżenie angielsko-francuskie

Leafield. (PAT. Radio). Ostatnie rokowania angielsko-francuskie zdaniem Lloyda Georga po jego powrocie do Londynu przyczyniły się do zupełnego wyjaśnienia sytuacyi. Angielska opinia stoi obecnie zdecydowanie na gruncie **zbliżenia angielsko-francuskiego.** Program Poincarego nie budzi obecnie niepokoju w Anglii, gdyż nie zawiera znamion skierowanych przeciw porozumieniu z Anglią. Różnice są raczej natury formalnej niż istotnej.

Uniwersytet rosyjski w Pradze

Praga. (PAT) Według informacyi „Tribuny", ministerstwo oświecenia publicznego przychyliło się do prośby profesorów rosyjskich o otworzenie w Pradze wszechnicy rosyjskiej, której dyplomy będą ważne wyłącznie na terytoryum Rosyi.

Zatarg rosyjsko-finlandzki o Karelię

Helsingfors. (PAT) Pełnomocnik fiński w Moskwie wręczył rządowi sowieckiemu 2 noty. W pierwszej rząd fiński protestuje przeciwko naruszeniu granicy przez wojska sowieckie, w drugiej przeciwko przerwaniu działalności komisyi repatryacyjnej.

Helsingfors. (PAT) Rząd sowiecki przesłał rządowi fińskiemu notę z żądaniem rozbrojenia Rosyan, którzy się schronili na terytoryum fińskie i z żądaniem wydania działaczy „białych" rosyjskich, wreszcie z żądaniem wynagrodzenia za straty wyrządzone przez powstanie w Karelii.

Około traktatu polsko-czeskiego

Rokowania o Jaworzynę

Warszawa. (PAT) Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Nowo mianowany kierownik wydziału środkowo europejskiego w tymże ministerstwie p. Aleksander Ładoś bawił w Pradze w celach informacyjnych dla porozumienia się z posłem polskim p. Pilzem.

Warszawa. (PAT) Biro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Informacye, które pojawiły się w prasie, jakoby poseł czeski p. Maksa wyjechał do Pragi, są nieścisłe. Poseł Maksa wyjedzie dopiero w dniach najbliższych do Pragi w celach służbowo-informacyjnych. **W sprawie Jaworzyny specyalnych narad nie było** i dotychczas nie wyznaczono jeszcze specyalnej komisyi, któraby się tą sprawą zajęła. Wszystkie pertraktacye w sprawie Jaworzyny były prowadzone w Pradze przez poselstwo polskie z rządem czeskosłowackim i przez tosamo udział poselstwa czeskosłowackiego w Warszawie w tej sprawie ma dotąd charakter jedynie informacyjny.

Rada finansowa

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Pierwsze posiedzenie Rady finansowej odbędzie się 27 bm. Na tem posiedzeniu zostanie przedyskutowana i załatwiona metoda prac, wybór zastępców do Rady, powołanie ekspertów finansowych i opracowanie regulaminu obrad.

Pożyczki dla ziemian na opłatę daniny

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") „Przegląd Wieczorny" donosi, że ziemianie na zapłatę daniny otrzymają poważne kredyty hipoteczne i wekslowe. Weksle te wpłacać będą do PKKP na konto daniny. Weksle będą z terminem rocznym, a procent i prowizya nie będą wyższe jak 11 od sta.

O podział okręgów wyborczych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Podkomisya dla ustalenia okręgów wyborczych zebrała się dziś w mieszkaniu chorego referenta posła Buzka. Okazało się, że poseł Buzek będzie mógł wziąć czynny udział w pracach podkomisyi dopiero w przyszłym tygodniu. Wobec tego uproszono go, aby przedstawił propozycye zmian w projekcie, aby prace podkomisyi nie uległy zwłoce.

Dodatki do podatków dla samorządu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisya skarbowo-budżetowa uchwaliła rezolucyę pos. Koliszera, wzywającą rząd, aby do 30 dni przedłożył projekt ustalenia wysokości dodatków do podatku gruntowego na rzecz powiatowych związków samorządowych.

O stanowisko komisarza Ligi narodów w Gdańsku

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Z Genewy donoszą: W sekretaryacie Ligi narodów rozpatrywana jest sprawa zmiany stanowiska wysokiego komisarza Ligi narodów w Gdańsku z czasowego na stałe.

Komisye sejmowe

(PAT) **Warszawa**, 18 stycznia.

Komisya **skarbowo-budżetowa** uzgodniła w trzeciem czytaniu ustawę o zniesieniu ustawy z maja 1921 w sprawie prowizorycznego wymiaru podatku dochodowego z wniosku rządu. Komisya ustaliła, że wspomniana ustawa z maja 1921 będzie **uchylona**, a o ile uskuteczniono na podstawie tych prowizorycznych wymiarów wpłaty przekroczą połowę daniny, którą płatnik ma uiścić, będzie mu zwrócona nadwyżka ponad tę połowę, jeżeli tego zażąda.

W komisyi **rolnej** przed porządkiem dziennym przewodniczący poseł Piechota zwrócił się do pos. Trzcińskiego z zapytaniem, jak daleko posunął się jego wniosek nagły z 22 maja 1920 w sprawie izb rolniczych. Poseł Trzciński odpowiedział, że w krótkim czasie rząd przedstawi projekt ustawy w przedmiocie izb rolniczych. Na wniosek posła Poniatowskiego uchwalono wnieść do Sejmu projekt ustawy o izbach rolniczych, opracowany przez sekcyę rolną łódzkiej rady wojewódzkiej. Uchwalono też rządowy projekt ustawy w sprawie upoważnienia osób uprawiających ziemię na cudzych gruntach na obszarze województw nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego, oraz powiatów grodzieńskiego, wołkowyskiego, białowieskiego i białostockiego do fachowego użytkowania uprawianych gruntów i zajętych pomieszczeń.

Umowy handlowe sowietów

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Z Rygi donoszą: Rząd sowietów ratyfikował dnia 15 bm. umowy handlowe zawarte z Włochami i Austryą.

Groźba nowego strejku kolejowego w Niemczech

Berlin. (PAT). Kolejarze niemieccy uznali dodatek przyznany im przez rząd za niewystarczający. „Berl. Tageblatt" donosi, że wśród kolejarzy panuje głębokie rozdrażnienie i o ile rząd nie przyzna im nowych podwyżek, gotowi są rozpocząć strejk.

Odroczenie nowych wyborów w Anglii

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Z Londynu donoszą: Lloyd George cofnął się przed myślą rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów. Zmianę motywują tem, że zerwanie konferencyi w Cannes poderwało powagę Lloyda Georgea.

Ostatki konferencyi dla rozbrojenia

Waszyngton. (PAT) Komisya dla spraw Dalekiego Wschodu zajmowała się kwestyą t. zw. drzwi otwartych w Chinach. Rząd amerykański wniósł rezolucyę, proponującą utworzenie międzynarodowego trybunału, którego zadaniem byłoby zbadanie wszelkich nieporozumień, jakie mogą wyniknąć w stosunku do koncesyi uzyskanych w Chinach. Z drugiej strony postawił wniosek, wedle którego mocarstwa mają się zrzec wywierania w Chinach wpływu, jak również zdobytych przywilejów, mogących zaszkodzić przemysłowi i handlowi innych krajów.

Waszyngton. (PAT) Przedstawiciel francuski Sarraut wypowiedział się w komisyi Dalekiego Wschodu za zasadą drzwi otwartych i przeciw systemowi stref wpływów, jednak wskazał na niebezpieczeństwo, jakieby wynikło, gdyby uchwale dano moc działania wstecz i wypowiedział się przeciw zasadzie rewizyi dawnych koncesyi.

Demagogia endecka

Z Wilnem, jak z Górnym Śląskiem

Warszawski „Kuryer Polski“ trafnie ocenia stanowisko „nieprzejednane“ endeków i ich filii na piątkowem posiedzeniu sejmowej komisyi dla spraw zagranicznych, wyrażając się o ich obstawaniu przy bezwzględnem wcieleniu Wileńszczyzny tak:

„Czynią to w przypuszczeniu, że znajdzie się w sejmie większość, która tak, jak 16 listopada z. r. nie dopuści do konfliktu — one zaś zachowają mniemane korzyści taktyczne nieprzejednanego stanowiska i jeszcze zdołają wyzyskać swą porażkę, na którą liczą, **do agitacyi przeciw tym, którym pozostawiają ratowanie sytuacyi**“.

Tembardziej, dodamy, nie porzucą tak momentalnie swojej roli, że przecież równałoby się to przyznaniu słuszności stronnictwom, które nie z natchnienia zagranicy, lecz **własnego** — stały na stanowisku, uznającem prawa Wileńszczyzny do autonomii. A co dla endeków jeszcze boleśniejsze, byłoby to przyznanie racyi Belwederowi, przeciwko któremu tak nie przebierającą w środkach wszczęli byli agitacyę.

Jak dalece jednak u endeków gra rolę demagogia, szukająca popisu, a asekurująca się tem, że inne czynniki polityczne będą działały seryo, nie stropione endeckiem fanfarońskiem, przypomnieć warto, co pisał naczelny organ endecki „Gazeta Warszawska“ po plebiscycie górnośląskim.

Otóż wystąpił on przeciwko własnemu człowiekowi Korfantemu, który — gdy o los Górn. Śląska chodziło — nie mógł się bawić w fanfarona, będąc odpowiedzialnością swojego stanowiska skrępowany. „Gazeta Warszawska“ w Nr. z 23 marca 1921 r. pisała:

„... ze zdziwieniem ujrzeliśmy w odezwie Korfantego wyznaczoną jakąś granicę, mogącą **podsuwać myśl podziału Górnego Śląska**. Nakreślona przez niego linia nie odpowiada ani sprawiedliwości, ani rzeczywistym stosunkom narodowościowym, ani **interesom ekonomicznym** ziemi Górnego Śląska. Przy **ostatecznem załatwieniu sprawy górnośląskiej na takiem stanowisku naszym dyplomatom stać nie wolno**“.

O parę wierszy wyżej artykuł ów podkreślał racye gospodarcze nie pozwalające na podział G. Śląska i dodawał, że „conajwyżej może być mowa o nieznacznem skorygowaniu granicy dzisiejszego terenu plebiscytowego“ (czyli o drobnych skrawkach na rzecz Niemiec).

Zapewne, że z wyjątkiem jakiegoś zupełnie zniemczonego Grupczyckiego — cały teren plebiscytowy mógł był odrazu zostać przyznany Polsce jako siedziba zwartej ludności polskiej na starej polskiej ziemi.

Ale gdy ententa stała wobec cyfr plebiscytowych, które koniec końców wydały były większość za Niemcami i gdy w tejże ententcie istniały silne prądy, ażeby na tej podstawie **cały Górny Śląsk pozostawić przy Niemczech** z nieznacznem skorygowaniem ale... granicy polskiej i gdy nieprzychylne nam a bardzo decydujące głosy powtarzały niemiecką formułę o **niepodzielności ze względów gospodarczych G. Śląska** — podpieranie tej teoryi ze strony polskiej byłoby, rzecz jasna, szaleństwem, **taktyką samobójczą**.

Ale dla pozy endecya popisała się nieprzejednaniem, bo skoro nie ona struje i odpowiada — wolno jej przybierać, jaką chce „bohaterską“ maskę, i ogłupiać swoich zwolenników.

A potem się cichnie... Nie godząca się pod żadnym pozorem na podział G. Śląska i bolejąca nad linią Korfantego „Gaz. Warszawska“ nie zapałała oburzeniem i nie zaprotestowała ze wszystkich sił, gdy znacznie, bardzo znacznie, Liga Nar. okroiła w porównaniu z wnioskiem Korfantego przyznaną nam część G. Śląska.

Ale tu powtarzamy, endecya bądź co bądź czuła, że chwilowo krzywdzi swojego człowieka, więc pisał tonem przyzwoitym przynajmniej. Nie nazywała go zdrajcą, który podszedł Polskę i z lekkiem sercem rzuca w paszczę hakaty większą część piastowskiej ziemi, skąd nasz ród.

Pasy... pozostawiła sobie na — Lidę i Brasław.

Endecy propagowali dawniej bałwochwalstwo całej ententy, obecnie takież bałwochwalstwo w stosunku do Francyi.

Ale bałwochwalstwo nie wyklucza (u murzynów przynajmniej) i... wysmagania bożka. Endecy czynią to kulturalniej: udają, iż nie wierzą, aby Francya innego była od nich zdania i podnoszą hałas tam, gdzie to mogłoby mieć fatalne skutki, gdyby... inni „nie ratowali sytuacyi“.

Polska mogła w wielu razach emancypować się z pod nader uciążliwych dyktatów ententy, mozolnie stwarzać dla siebie lepsze widoki, ale przy wielu definitywnych rozstrzygnięciach nie może iść z nią na udry. O tem wiedzą znakomicie endecy, ale demagogiczna żyłka każe im czynić inaczej. Niech inni na tem się parzą, a na tych innych zato nawet się suchej nitki nie zostawi.

—ooo—

Staraniem Komisyi oświatowej PPS i Uniwersytetu Ludowego

odbędzie się w czwartek 19 stycznia o godz. 7-ej wiecz. w sali Związków rob. Dunajewskiego 5, II p.

Wieczór artystyczny na który złożą się: odczyt p. t.

Robotnik w sztuce XIX i XX w.

ilustrowany obrazami świetlnymi.

Prelegent: Prof. Henryk Cieśla.
Spiew: p. Uzięblówna.
Deklamacya: p. Jan Guttner.

Wiadomości polityczne

Nowi ministrowie francuscy

Najstarszym członkiem gabinetu Poincarego jest 70-letni minister zdrowia publicznego Paweł Straus, znakomity hygienista, jeden z ostatnich przyjaciół Gambetty. Najmłodszym członkiem gabinetu jest minister dla odbudowy Reibel, który liczy 40 lat. Jest on z zawodu adwokatem i był dawniej sekretarzem Millerand. Minister spraw wewnętrznych Manoury, adwokat z zawodu, liczy 59 lat i uchodzi za specyalistę w sprawach handlu i przemysłu. Podczas wojny służył na froncie jako pułkownik artyleryi i stracił nogę. W gabinecie zasiadają dalej byli generalni sprawozdawcy budżetu: Cheron z senatu jako minister rolnictwa i Lasteyrie z Izby deputowanych jako minister skarbu. Obaj uchodzą za przeciwników Niemiec, gdyż w referatach swych wskazywali, że budżet francuski powinien się opierać na odszkodowaniu niemieckiem.

ZNAKOMITE

PIWO BAWARSKIE

á la Porter, 12-stopniowe z czystego słodu

Polecane przez najwyższe powagi lekarskie

Specyalność! Specyalność!

BROWARU Ks. ROMANA SANGUSZKI

W TARNOWIE.

Składy we wszystkich miastach w Polsce.

PRZEGLĄD LITERACKI

Psychologia rewolucyi

Stanisław Grabski: **„Rewolucya“**. Studyum społeczno-psychologiczne.

Nasza uboga literatura społeczno-naukowa została zbogacona dziełem, które winno się znaleźć w rękach każdego społecznika. Aczkolwiek w rozpatrywaniu zagadnienia rewolucyi stoimy na stanowisku odmiennem, aniżeli autor, to jednak analiza stosunków bolszewickich i analogia wobec rewolucyi francuskiej i angielskiej zawiera w książce tyle oryginalnych i trafnych uwag, że nieraz powstaje u czytelnika zdziwienie, czy to w istocie pisał członek Związku Ludowo-Narodowego... Co słowo to herezya wobec rodzimego wstecznictwa... W dziele tym prof. Grabski wypowiada cały szereg sprzeczności i powtarza za często w dalszych rozdziałach zawarte na pierwszych stronach książki myśli i uwagi. Jednak bogactwo koncepcyj oryginalnych, oświetlających źródłowo dzieje ponurej tragedyi rosyjskiej, sprawia, że książkę tę czyta się z ciekawością i zainteresowaniem.

Przeżywamy powojenny chorobliwy okres wśród narodów. Chory człowiek w malignie popełnia nieraz zbrodnie i szaleństwa i kończy zawsze samobójstwem; to samo dotyczy nieskoordynowanych wystąpień masowych, których rezultatem jest powrót do reakcyi.

Powodzenie rewolucyi społecznej musi się opierać na świadomych swego celu masach i dojrzałości gospodarczej społeczeństwa.

Prof. Grabski nie daje skrystalizowanej syntezy, czem jest rewolucya, lecz stara się to wielkie zagadnienie społeczne w pierwszym rzędzie wytłumaczyć metodą psychologii, a mianowicie „rozkładem myśli i woli wśród rządzącej warstwy“.

Marx w swojem dziele: „Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej“ określa rewolucyę socyalną jako szybszy lub powolniejszy przewrót gospodarczy całej olbrzymiej prawnej, politycznej, etycznej nadbudowy społeczeństwa, przewrót, wynikający ze zmian w podłożu ekonomicznem.

Zdobycie władzy przez klasę dotąd uciskaną jest istotną cechą rewolucyi socyalnej. Rewolucyi socyalnej ani stworzyć, ani drogą spisku wywołać nie można. Powstaje ona ze sprzeczności klasowych jako rezultat zbyt ciasnych form gospodarczych i państwowych, istniejących w danem społeczeństwie. (Kautsky).

Definicya rewolucyi społecznej przez Marxa i Kautskiego dobitnie charakteryzuje przyczyny i przebieg społecznego przewrotu. **Trzymanie się przeżytych form społecznych, krótkowidztwo i gwałty, dokonywane przez sfery rządzące, są zawsze bezpośrednim sygnałem do wybuchu.**

Posłuchajmy jednak niektórych myśli i uwag prof. Grabskiego w tej sprawie.

(Str. 8) **„Rewolucyę wywołują przyczyny wewnątrz społeczeństwa, a nie zewnątrz jego działające. Czego nie może zdziałać najusilniejsza agitacya emisaryuszów bolszewickich z Moskwy, — to może łacno spowodować rozkład naszego życia ekonomicznego i społeczno-państwowego.“**

(Str. 84) **„Rewolucya tak jak każde inne przeobrażenie życia państwowego i społecznego — jest jednym z momentów organicznego rozwoju narodów, charakter jej bowiem jest wytworem całej poprzedniej historyi danego społeczeństwa.“**

(Str. 89) „W rewolucyi jednak przeważają momenty destrukcyjne nad konstrukcyjnemi.“

(Str. 162) „Stronnictwa radykalne zwracają się do warstwy kierującej z groźną przestrogą: spełnijcie natychmiast nasze żądania bo jeśli nie dokonacie reform, które wskazujemy, rewolucya zmiecie was z powierzchni ziemi. Natomiast **stronnictwa skrajnie konserwatywne widzą stale ratunek przed rewolucyą w dyktaturze wojskowej.** Obydwa zdania są błędne. **Nie uratował Rosyi przed rewolucyą stan wojenny, bo dyktatura militarna likwiduje rewolucyę, ale jej nie zapobiega.“**

(Str. 163.) **„Wszystkie wysiłki nasyłanych z Rosyi agitatorów bolszewickich będą płonne, jeśli nasza organizacya państwowa będzie funkcyonowała normalnie i ogół społeczeństwa będzie miał zaufanie do sterników nawy państwowej.“**

(Str. 157.) „Przyczyną rewolucyi jest zawsze rozkład myśli i woli w kierującej państwem warstwie ludności.“ (?)

(Str. 159.) „Trwałą zdobyczą rewolucyi jest tylko ruina majątkowa znacznej części warstwy poprzednio rządzącej i przeniesienie ich bogactw do rąk nowozbogaconych ludzi.“

(Str. 9.) **„Każdy naród przeżywa okresy swej siły i swej słabości, wielkiej odporności na niebezpieczeństwa zewnętrzne, czy na wewnętrzne choroby — to znów łatwego im ulegania.“**

(Str. 15.) **„Rewolucyą rosyjską, tak samo jak francuską, zapoczątkowali monarchiści w interesie samegoż tronu i państwa, domagający się, aby nieudolny i słaby monarcha, ulegający złym podszeptom, podzielił się władzą z wybrańcami narodu.“**

KRONIKA

Kraków, 19 stycznia.

Nowy kurs — reakcya w pochodzie!

Proces tow. Kwapińskiego, który odbił się żywem echem w sercu i umysłach całej klasy robotniczej w Polsce, budząc protesty przeciw próbie unicestwienia prawa koalicyi, zupełnie inny wpływ wywarł w sferach, czuwających z ramienia prawa nad całością kiesy kapitalistycznej. Pozazdrościły one laurów sądowi warszawskiemu i jak ten do carskich martwych artykułów karnych, tak sięgnęła prokuratorya krakowska do archiwum martwych paragrafów austryackich i wydobyła stamtąd niebywały dziwoląg prawniczy. Mianowicie oskarżono 3 żydowskich robotników kuśnierskich o to, że „w Krakowie wobec więcej ludzi wzywali robotnika N. N. **do zaprzestania pracy — a więc czynu nieobyczajnego.** Czynem tym dopuścili się występku z par. 305 u. k. i podlegają karze z tegoż paragrafu. Rzecz to niesłychana dotąd u nas w Małopolsce. Paragraf 305 u. k. karze aresztem ścisłym do jednego roku tych, którzy publicznie lub wobec więcej ludzi „wzywają, zachęcają lub nakłonić usiłują do czynów niemoralnych". A „czynem nieobyczajnym" było w danym wypadku u oskarżonych robotników wzywanie do zaprzestania pracy". Uważamy za bezcelowe przekonywać prokuratoryę ze stanowiska życia, postępu i ludzkości, że strejk jest nietylko czynem godziwym, ale nadtowysoce moralnym, jednak ze stanowiska prawa i praworządności państwowej musimy w wypadku danym podkreślić w tem pojęciu prokuratoryi pewne rzeczy, które u władzy są niedopuszczalne. — Ustawa z 7 kwietnia 1870 Nr. 43 Dz. U. P. zniosła par. 479, 480 i 481 u. k., które zakazywały strejki jako czyny karygodne i niemoralne. Ustawa ta obowiązuje u nas po dziś dzień i na razie jeszcze zniesioną nie została. Zatem skoro ustawa zezwala na strejki i wzywanie do nich, są te czynności godziwe i moralne i twierdzenie, że „wzywanie do zaprzestania pracy" jest czynem nieobyczajnym, jest nietylko dowolną interpretacyą ustawy i jej ducha, ale równocześnie nasuwa myśl, że prokuratorya uważa, iż ustawa nasza zezwala na popełnianie czynów nieobyczajnych. Tembardziej rażącem się to wyda, gdy się zważy, że ustawa specyalnie wprowadziła wolność strejków i agitacyi za nim, a więc chciała zapewne podkreślić poszczególną społeczną i moralną wartość prawa wolności zmów i wzywania do zmów. Uważamy, że prokuratura jako strażniczka prawa i jego ścisłego wykonywania powinna przedewszystkiem sama liczyć się z przepisami ustawy i ducha jej i nie budzić ducha absolutyzmu, dawno zmarłego. Zresztą mówi o tem coś niecoś i konstytucya nasza, a choć jej jeszcze zupełnie w życie nie wprowadzono, powinna się przecież liczyć z nią prokuratura nasza i nie godzić w jej przepisy i zasady, na których ją oparto. A wreszcie... żyjemy przecież w Europie, a to do czegoś obowiązuje.

(Str. 14). „Rosya dzisiejsza to nie rozszerzona na wschód Ruś Kijowska, to państwo Dżingishana z przeniesioną stolicą z Mongolii względnie Złotej Hordy do Moskwy."

Wybuch rewolucyi rosyjskiej prof. Grabski przypisuje intrygom monarchistów filo niemieckich i „słabości rządu". Czyli przeczy temu, co na str. 162 z naciskiem podkreśla.

Trzeba było całej grozy stosunków rosyjskich, ażeby prof. Grabski wytrzeźwiał z moskalofilstwa i rozczarował się do moskali i ich rządów.

Opis barbarzyństw, popełnionych przez rewolucyę rosyjską, francuską i angielską, charakteryzuje autor jako zdziczenie, sadyzm i zwyrodnienie ciemnego tłumu.

Jednak ciekawe, w jaki sposób uzasadniłby — szanowny autor barbarzyństwa, popełnione przez sfery wyższe Cavaignaca we Francyi rzeź komunardów w r. 1871, „białą gwardyę" finlandską, ohydne czyny, popełniane obecnie przez „wykształconych" arystokratów węgierskich nad socyalistami.

Książka prof. Grabskiego jest dodatnim objawem w naszem życiu społecznem, dowodzi ona, że nasza burżuazya zaczyna się zastanawiać nad dynamiką mas i szuka dróg do rozwiązania zagadnień społecznych.

Rewolucya jest zawsze środkiem rozpaczy mas, a nie dziełem agitatorów, jak twierdzą nieraz — wbrew wywodom prof. Grabskiego — jego przyjaciele polityczni.

Od rządu i klas posiadających w Polsce zależy tylko, czy ruch ludowy i robotniczy zostanie skierowany w łożysko legalnych swobód obywatelskich, czy też, wepchnięty w podziemia, wybuchem niszczącego wulkanu zaleje w krytycznym momencie pożogą kraj cały.

Aleksy Rżewski.

Fałszowanie mleka po mleczarniach i sklepach

(k) Organa sanitarne magistratu krakowskiego przeprowadziły w ostatnim czasie kontrolę w mleczarniach i sklepach, podczas której stwierdzono, że w szeregu wypadków właściciele mleczarń sprzedają mleko z dużą domieszką wody. Tak na przykład mleczarnia Łuczanowicka na Podwalu podawała odbiorcom mleko z zawartością około 25% wody, a sklep Małopolskiego związku mleczarskiego przy placu Jabłonowskich wydawał mleko zawierające 40% wody. Ponieważ u wspomnianych przedsiębiorców znaleziono przyrządy do kontrolowania jakości mleka t. zw. laktometry, przeto ewentualność nabywania fałszowanego mleka od wieśniaków jest wykluczona. Magistrat sprawę powyższą przekazał prokuraturze państwa przy sądzie okręgowym w Krakowie. Oskarżenie opiewa w kierunku fałszowania środków żywności i sprzedaży tychże po cenach nadmiernych w stosunku do jakości produktów.

Fatalny skok bandyty powodem wykrycia szajki włamywaczy w Podgórzu

(k) W ręce policyi wpadła przed kilku dniami szajka opryszków, która od dłuższego czasu dopuszczała się na terenie Podgórza zuchwałych włamań. Ujęcie opryszków ułatwiło nieudałe włamanie do mieszkania przy ul. Kalwaryjskiej 12, zajmowanego przez agenta policyi p. Iglickiego. Mianowicie w nocy z 11 na 12 b. m. usiłowano włamać się do wspomnianego mieszkania. P. Iglicki zbudzony podejrzanymi szmerami otworzył okno i zaalarmował posterunkowego policyi, pełniącego służbę na ulicy. Spłoszeni włamywacze rzucili się do ucieczki, pędząc w stronę ul. Zamojskiego, przyczem przeskakiwali stojące im na przeszkodzie dwa parkany. Posterunkowy pobiegł za nimi i po przebyciu drugiego parkanu schwycił jednego z opryszków, który potknął się przy przeskakiwaniu przeszkody. Jest to Ignacy Satała (lat 28) zamieszkały przy ul. Rydlówka 10. Drugi bandyta zbiegł. Aresztowany Satała, indagowany na policyi, zeznał, że wspólnikiem jego był niejaki Jan Woźniak, zamieszkały również na Rydlówce. Policya na drugi dzień aresztowała Woźniaka, który przyznał się do szeregu kradzieży, a między innemi w mieszkaniu p. Knobla przy ul. Wielickiej 26, gdzie, jak w swoim czasie donosiliśmy, skradziono garderobę wartości 250.000 mk. Z zeznań Woźniaka wynika, że w kradzieży tej była mu pomocną służąca Knoblów Honorata Kotarba, która zawiadomiła Woźniaka o nieobecności swoich pracodawców, a podczas kradzieży stała na czatach. Za tę pomoc oddał Woźniak wspólniczce część łupu, a resztę sprzedał paserowi Ozyaszowi Grüngrasowi, zamieszkałemu przy ul. Zielonej 20. Podczas rewizyi w mieszkaniu Grüngrasa, którego również aresztowano, znaleziono cały magazyn rzeczy, pochodzących z różnych kradzieży, a między innemi z kradzieży u Knobla. W dalszem śledztwie wyszło na jaw, że Woźniak był również sprawcą włamania do mieszkania p. Preisa przy ul. Parkowej 4, gdzie skradł dwa futra i srebro stołowe łącznej wartości dwóch milionów marek, oraz do sklepu Sterna przy ul. Lwowskiej 1, do którego włamywacze dostali się przez podkop z podwórca. Obydwa futra i srebro sprzedał Woźniak również Grüngrasowi za 160.000 mk, Grüngras zaś sprzedał futra w Wieliczce, srebro zaś jednemu z jubilerów w Krakowie. Policyi udało się zarówno futra, jak i srebro odebrać i zwrócić właścicielowi. Dalsze dochodzenia w toku.

O otwarcie bram magistratu. Piszą nam z miasta: Podczas niepokojów ulicznych, których widownią było nasze miasto na wiosnę ub. roku, magistrat zarządził zamknięcie bramy, wiodącej do pałacu Wielopolskich od ulicy Poselskiej, chcąc zabezpieczyć się przed wtargnięciem demonstrantów do biur magistratu. Od tego czasu brama ta jest zamknięta, a rzesze interesentów, chcąc dostać się do magistratu, muszą odbyć okrężną drogę przez wąski i stale ożywiony chodnik na ul. Grodzkiej. Otwarcie wspomnianej bramy i oddanie jej do użytku publiczności jest wskazane choćby ze względu na bliższe sąsiedztwo z nią szeregu instytucyj jak sąd okręgowy, prokuratura państwa itd. Spodziewamy się, że magistrat zrobi to drobne ustępstwo dla mieszkańców Krakowa.

Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj „Brzydki Ferrante", który po tem przedstawieniu na dłuższy czas zejdzie z repertuaru. „Czysty interes" Kiedrzyńskiego grany będzie w piątek (dla Nuzy), w sobotę i w poniedziałek przyszłego tygodnia. W sobotę 21 b. m. o godzinie 3 i pół „Betleem". W niedzielę „Straszne dzieci" Rostworowskiego, które w pełni powodzenia z powodu nowości ostatnich przeszło tydzień nie mogły być uwzględnione w repertuarze. Dyrekcya uprasza publiczność o punktualne przychodzenie, gdyż z chwilą rozpoczęcia wstęp na salę jest bezwzględnie wzbroniony.

Z teatru Bagatela. Dziś we czwartek, w sobotę i w niedzielę wieczór „Upiory" Ibsena z p. Kosińskim w roli Oswalda. W piątek „Cierpki owoc", w sobotę o 4 godz. popoł. „Damy i huzary". Najbliższą premierą teatru Bagatela będzie komedya w 3 aktach „Cudak" Hermana Bahra, która odbędzie się w poniedziałek.

Miejski teatr Opera i Operetka. Dziś „Odmłodzony Adolar" w wykonaniu doborowego zespołu operetki z pp. Ordonówną i Winiaszkiewiczem w swoich popisowych rolach. Bilety do nabycia u firmy R. Herliczka, plac Maryacki 1. W przygotowaniu najnowsza operetka Gilberta „Panienka z urzędu", która ukaże się w reżyseryi p. Lewicza i muzycznem kierownictwie kapelm. p. Barańskiego.

Z teatru Nowości. Dziś we czwartek premiera „Księżniczki foxtrotta" Roberta Stolza. Wspaniała muzyka Stolza, zajmujące libretto, okazała wystawa, pomysłowe ewolucye i balet, przyczynią się do artystycznego powodzenia tej pięknej operetki. „Księżniczka fovtrotta" wypełni wszystkie wieczory bieżącego tygodnia.

Noc humoru R. Gierasińskiego w Bagateli. Najnowsze sensacye warszawskiego repertuaru operetkowego i kabaretowego z wielkim zapasem figlarnych i pikantnych nowości. P. Gierasiński zjeżdża z doborowem towarzystwem, między którem będą pp. K. Horbowska, primadonna teatru Nowości, Mila Kamińska, art. teatru Polskiego, Dymsza i Porębski, artyści teatru Wodewil. Kasa teatru rozpoczęła już sprzedaż biletów.

III wieczór kameralny Instytutu muzycznego odbędzie się 27 bm. w sali własnej. W programie Mendelssohn: sonata skrzypcowa, trio fortepianowe i pieśni (duety). Bilety w cenie 300 i 200 mk do nabycia w kancelaryi Instytutu, św. Anny 2.

Janina Kelles-Krauz, śpiewaczka rozporządzająca pięknym głosem sopranowym, stylowo odtwarzających pieśni, wystąpi w Krakowie w niedzielę 21 bm. w Starym Teatrze.

Wieczór nowel Heleny Fiochowskiej odbędzie się w Kolegium wykładów naukowydh, Rynek 39, w sobotę 21 bm. o godz. 7 wieczór.

Trzecia „czarna kawa" Synd. dziennikarzy krak. w najbliższą niedzielę w sali hotelu Saskiego przewiduje bardzo bogaty program. Komitet zaprosił szereg sił artystycznych do współudziału, między innymi pianistkę p. Zofię Szrombównę, która wraz z p. prof. Grodzicką wykona na cztery ręce „Tańce tatrzańskie" Paderewskiego. P. Marya Mściwojewska odśpiewa szereg utworów Różyckiego i Niewiadomskiego. W drugiej części programu wystąpi p. Schupp-Skrzyszowska i szereg wybitnych artystów scen krakowskich.

Reduta prasy. W dniu dzisiejszym zamkniętą zostanie lista zgłaszających się po zaproszenia, które wydawane będą począwszy od soboty. Zgłoszenia po dniu dzisiejszym przyjmowane będą tylko w wyjątkowych wypadkach, szczególnie z prowincyi.

Akademicki Związek sportowy komunikuje, że wpisy do sekcyi piłki nożnej odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 6—7 wieczór w budynku AZS, ul. Zwierzyniecka 48 I p. Zgłoszenia pisemne na ręce p. Zacharskiego, ul. Straszewskiego l. 6. Dalsze okólniki sekcyi ogłaszane będą na czarnej tablicy AZS w Collegium Novum.

W sprawie kradzieży dolarów z listów amerykańskich na poczcie w Krakowie proszeni jesteśmy ze strony zorganizowanych listonoszów o zaznaczenie, że aresztowany Mielniczek nie pełnił funkcyj listonosza, lecz zatrudniony był w charakterze ekspedyenta przy listach idących poza Kraków.

Przejechanie przez sanie. Wczoraj na przechodzącą przez ulicę Podwale p. Maryę Malinowską najechały sanki zaprzężone w parę koni, którymi powoził Józef Słoczyński z Wilkowa pow. Miechów. P. Malinowska doznała obrażeń na całem ciele; ponadto wskutek tego wypadku zniszczone zostało jej futro wartości 100.000 mk. Nieostrożny woźnica pociągnięty zostanie do odpowiedzialności.

Pecha miał... Wczoraj na placu Nowym na Kazimierzu aresztowano Władysława Szpilę l. 28, który skradł z wozu gospodarzowi Gąsiorowskiemu worek ze zbożem wartości 8000 mk. Szpilę przytrzymał na gorącym uczynku sam Gąsiorowski i oddał go w ręce policyi. Podczas aresztowania Szpila pobił ciężko Gąsiorowskiego. Okazało się, że Szpila przed kilku dniami skradł z wozu stojącego przy ul. Bożego Ciała kożuszek zakopiański wartości 24.000 mk na szkodę Jakóba Rabi, kupca z Wiśnicza.

Kradzież w składzie futer. Do policyi krakowskiej doniósł Markus Tigner, właściciel składu futer przy ul. Grodzkiej l. 28, że od dłuższego czasu

nieznany sprawca kradł z jego magazynu skórki futrzane. Szkoda wynosi przeszło milion marek. Policya wpadła na trop sprawcy tej kradzieży.

—ooo—

Cyrk w Krakowie. Nadzwyczajne produkcye na drucie nad otwartemi klatkami lwów i tygrysów Niewidziana tresura dzikich zwierząt. — Pies jako detektyw. — Taniec apaszów. — Człowiek bez głowy. — Występ w nowej roli słynnego Harry Peela — w sztuce p. t. „Tajemnicza moc“ wyświetla obecnie z niebywałem powodzeniem kinoteatr „Sztuka“ (Hotel Saski).

—ooo—

Z POLSKI

Ziemia dla żołnierzy. Wydział osad żołnierskich przy gabinecie ministra spraw wojskowych rozporządzeniem l. dz. 8/22 przedłużył termin wnoszenia podań o pełny nadział ziemi do 1 marca br.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Brzydki Ferrante“ Lopeza.
Piątek: „Czysty interes“.
Sobota, o godz. 3 i pół po poł.: „Betleem“; —
Sobota: „Czysty interes“.
Niedziela popołudniu: „Betleem“,
wieczór: „Straszne dzieci“.

Teatr „Bagatela“

Czwartek: „Upiory“.

Miejski teatr: opera i operetka

Czwartek: „Odmłodzony Adolar“.

Operetka w Nowościach

Czwartek: „Księżniczka foxtrotta“.
Piątek: „Księżniczka foxtrotta“.
Sobota: „Księżniczka foxtrotta“.

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Niedziela: dr Adolf Klęsk: „Mężczyzna a kobieta“ (studyum porównawcze).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Piątek: ks. prof. Fel. Hortyński: Z najnowszych zagadnień filozoficzno-przyrodniczych.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Czwartek, 19 bm.: Ks. Dr. Tadeusz Kruszyński: Fabryki pasów polskich w Gdańsku.

Kabaret w „Odrodzeniu“ (ul. Sławkowska 30)

Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

ROZMAITOSCI

Poszukuje się kandydata!

„Times“ londyński w Nr. 42.928 z 13 bm., który wczoraj nadszedł do Krakowa, zawiera wśród swoich niezliczonych „drobnych ogłoszeń“ następujący inserat:

Kandydat konserwatywny poszukiwany dla solidnego okręgu południowo-walijskiego. Dobre widoki. Ma być zdolny do opłacenia własnych wydatków. Wiadomość w administracyi „Times“.

U nas endecy jeszcze nie uciekają się do „drobnych ogłoszeń“ w poszukiwaniu majętnych kandydatów, lecz poufnie oferują mandaty poselskie po cenach umiarkowanych, nie przekraczających dotąd kwoty 12 milionów.

Lenin jako uczeń gimnazyalny

Pewien dziennik rosyjski ogłasza z archiwów gimnazyum w Symbirsku świadectwo ucznia ósmej klasy Włodzimierza Iljicza Uljanowa, którego burżuazyjne nazwisko uległo już zapomnieniu, ale który wsławił się jako Lenin, bo mowa o tym dyktatorze bolszewickim. Dyrektor gimnazyum nazwiskiem Kierenskij wydaje następującą opinię: „Uljanow jest wysoce utalentowany, zawsze grzeczny i poprawny, był we wszystkich klasach pierwszym uczniem i otrzymał przy ukończeniu studyów gimnazyalnych, jako najlepszy uczeń za postępy w nauce, rozwój umysłowy i prowadzenie się złoty medal. Ani w gimnazyum ani poza niem nie skonstatowano wypadku, w którymby słowem albo czynem wywołał ujemną opinię przełożonych. Jego studya i jego rozwój moralny były jaknajtroskliwiej kontrolowane przez rodziców, a po śmierci ojca przez samą matkę, która cały swój trud i troskę skupiła na wychowaniu dzieci. — Podstawą tego wychowania była dyscyplina i religia. Dobre owoce wychowania domowego pokazały się wyraziście u Uljanowa. Ponieważ wglądnąłem w życie domowe i charakter Uljanowa nie uszła mej uwagi jego małomówność, rezerwa w stosunkach towarzyskich, a także w pozaszkolnych stosunkach z kolegami, oraz pewna nieśmiałość wobec ludzi. Matka Uljanowa zamierza doglądać jego wychowania także w czasie jego studyów uniwersyteckich.“

W tymsamym akcie znajdujemy wzmiankę, iż ojciec Lenina, pochodzący z burżuazyjnej rodziny w Astrachaniu, studyował matematykę i fizykę na uniwersytecie w Kazaniu, a potem został nauczycielem gimnazyalnym.

Przegląd gospodarczy

Ceny złota i srebra

Warszawa. (PAT). PKKP kupuje obecnie złoto i srebro na rachunek ministerstwa skarbu po cenach niżej podanych:

	za złoto	za srebro
ruble	1500	650
marki	695	180
korony austryackie	590	150
jednostka państw, należących do unii łacińskiej	560	150
dolary	2915	870
korony skandynawskie	780	215
1 gram czystego kruszcu w monecie	1937	36

Przekazy telegraficzne

Warszawa. (PAT). Od dnia 16 b. m. wprowadzony został obrót pieniężny zapomocą przekazów telegraficznych, które są przyjmowane w głównym urzędzie pocztowym.

Giełda zbożowa we Lwowie

Lwów, 18 stycznia. (PAT) Dzisiejsze zebranie giełdy było licznie odwiedzane. Obecni byli także kupcy z prowincyi. Większe transakcye w życie po cenie 7335 franko stacya Bełz Rawa, wyka po 5500 6000 franko stacya Kopyczyńce, pszenicę zaśniedziałą oferowano po 10 300. Tendencya w życie i pszenicy silniejsza. Nasiona wiosenne poszukiwane. Ceny przeważnie utrzymane. Groch Wiktoria znacznie droższy.

—ooo—

Giełda krakowska z 18 stycznia

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: gotówka (banknoty) kupno	sprzedaż	czeki, przekazy, wypłaty kupno	sprzedaż	tranzakcya
Dolary St. Zjed.	2900 —	3100·—	2900·	3100·—	—·—
Franki franc.	235·—	245·—	240·—	255·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	15·50	16·50	15·75	16·75	16·45
Korony austr.	— ·40	—·43	—·40	—·43	—·40
„ czesko-sł.	49·—	52·—	50·—	53·—	52·25

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	630·—
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	625·—	675·—	640 – 650
„Elibor“—Ł.J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	250·—	300·—	
„Polski Glob“	800·—	850·—	850·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	5600·—	5900·—	
H. Cegielski, Poznań	1900·—	2100·—	2000—2025
Warsz. Parowozy I—II em.	1150·—	1250·—	1200·—
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	2100·—	2300·—	2250—2100
„Pocisk“	800·—	850·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	4500·—	5000·—	
Siersza	8400·—	8700·—	8650·—
Tepege	5150·—	5350·—	5300·—
Polska Nafta	1650·—	1750·—	1700·—
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1125·—	
Tłuszcze Trzebinia	5500·—	5700·—	5600—5700
„Krakus“ IV em.	2550·—	2750·—	
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3200·—	3300·—	3300·—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 3100. 3140. 3120. sprzedaż 3125. kupno 3100. Franki francuskie gotówka trans 255'50 sprzedaż 255'50. kupno 252'50. Marki niemieckie gotówka trans. 16'70. 16'30 16'45. sprzedaż 16'45 kupno 16'20. Gdańsk czeki trans. 16. 17 i pół 16'60. Berlin czeki trans. 16'57 i pół 16'20. 16'60. Belgia 236. 249. Londyn czeki trans. 13000. 13400 sprzedaż 13400 kupno 13000. Paryż czeki trans. 250. 260. Szwajcarya czeki trans. 612'50, 610. Praga czeki trans. 52 53. Wiedeń czeki trans. 42'50 42. sprzedaż 42. kupno 41'50.

Wiedeń (PAT) Amsterdam 293980. Zagrzeb 2718. Belgrad 10570. Berlin 422 Bruksela 62480. Budapeszt 1048'50. Chrystyania 126975. Kopenhaga 1614'75 Londyn 33670. Madryt 113460 Medyolan 34560. Nowy Jork 7948. Paryż 64980. Praga 13397. Sztokholm 1250'70. Warszawa 274. 276. Zurych 1549'75. Dolary 2875. Belgijskie 61980 Bułgarskie 4795. Duńskie 138973. Marka niemiecka 4212. Angielskie 33490. Francuskie 64480. Jugosłowiańskie tysiączki niestemplowane 10780. Włoskie 34290. Polskie 268. 270 Rumuńskie 5970. Czeskie 13572. Węgierskie 1033'50.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2'72 Holandya 195'25. Nowy Jork 515. Londyn 21'74. Paryż 42 Medyolan 23'40. Bruksela 39'50. Kopenhaga 102'50. Sztokholm 128 Chrystyania 80'50. Madryt 76'75. Buenos Ayres 170. Praga 8'70. Budapeszt 0'67. Zagrzeb 1'80. **Warszawa 0'18.** Wiedeń 0'16. Austryackie stemplowane 0'09.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Walne zgromadzenie spółki wydawniczej „Naprzód“ odbędzie się w piątek 20 stycznia o godzinie 6 wieczorem w lokalu redakcyi „Naprzodu“ ul. Dunajewskiego 5, I p., of.

Zwyczajne posiedzenie Wydziału Rady zawodowej odbędzie się w piątek 20 bm. o godzinie 7 wieczór, Dunajewskiego 5. Obecność wszystkich konieczna. **Waligóra.**

Konferencya krakowskich i okolicznych Zarządów oddziałów związków i stowarzyszeń zawodowych oraz komitetów i mężów zaufania PPS odbędzie się w poniedziałek 23 stycznia o godzinie 7 wieczór w sali na II p. Dom robotniczy ul. Dunajewskiego 5. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków Zarządów, komitetów i mężów zaufania konieczna.

Związek zawodowy pracowników handlowych w Krakowie zawiadamia handlowców wszystkich branż, iż we czwartek 19 stycznia o godz. 7 wieczór odbędzie się w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6, I p. zgromadzenie handlowców z nast. porządkiem dziennym: 1) Położenie ekonomiczne handlowców, 2) zniesienie 1%. Handlowcy i handlowczynie, jawcie się masowo!

Metalowcy bezrobotni mają podać swoje nazwiska tow. Papińskiemu w celu spisania ogólnej listy zorganizowanych bezrobotnych, która jest potrzebna w najkrótszym czasie zarządowi Oddziału. **Zarząd.**

Zgromadzenie monterów blacharskich odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 7 wiecz. przy ul. Dunajewskiego 5. Sprawy bardzo ważne. **Zarząd sekr.**

III Walne Zgromadzenie Związku zawodowego pracowników tramwajowych Polski — oddział Kraków, odbędzie się w sobotę 21 stycznia o godz. 10 w nocy w lakierni tramwajowej ul. Wawrzyńca, z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2. Sprawozdanie z czynności Zarządu; 3. Sprawozdanie kasowe; 4. Sprawozdanie biblioterza; 5. Sprawozdanie komisyi kontrolującej; 6. Wybór nowego Zarządu; 7. Wnioski i interpelacye. W razie braku kompletu odbędzie się w tymże dniu drugie zgromadzenie o godz. 11 w nocy z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych, a uchwały na tymże zapadłe będą prawomocne. **Jan Dębowski** przew., **Wł. Wiśniewski** sekretarz.

Zarząd Związku asesorów Sądu przemysłowego w Krakowie zaprasza wszystkich członków na wspólne zebranie, połączone z odczytem, które odbędzie się we czwartek 19 bm. o godz. 7-ej wieczór w Związku Stow. rob., ul. Dunajewskiego 5, II p. (sala biblioteczna).

Uroczysty obchód jubileuszowy 25-lecia organizacyi zawodowej robotników i robotnic introligatorskich oraz pokrewnych zawodów w Krakowie odbędzie się 21 stycznia o godz. 9 wieczorem w salach Związku stow. rob. przy ul. Dunajewskiego 5, II p. Po uroczystym wieczorku toczyć się będzie urozmaicona zabawa taneczna. Zarząd organizaczi introligatorów zaprasza na uroczystości instytucye party ne, organizacye zawodowe oraz ogół Towarzyszy partyjnych. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje dyżurujący organizacyi introligatorów.

Dr Witold Lipiński
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Aleja Mickiewicza 14 (róg ulicy Czystej)
od godz. 2—5. 75

CENY OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM 180 MK. — KRONIKA 90 MK. — NADESŁANE 75 MK. — ZWYKŁE 30 MK. ZA WIERSZ.

NAJWIĘKSZA SENZACYA SEZONU

DOLAR i FRAK

54

WIELKI WŁOSKI FILM AWANTURNICZY W 4 SERYACH z genialnym ZALAMORTEM.

SERYA I. **TESTAMENT WŁÓCZĘGI** SERYA I.

wyświetla dziś i codziennie **KINO „LUBICZ“.**

Marmolady do krajania z jabłek

na cukrze pierwszej jakości w skrzynkach
25 tylko hurtownie dostarcza 8002

Polskie Towarz. Handlowe S. A.

Oddział spożywczy, Kraków, Sławkowska 1.

WŁ. TOMASZEWSKI

SKŁAD PORCELANY, SZKŁA i LAMP

Kraków, Rynek 16, u wylotu ul. Grodzkiej

wypożycza szkło i porcelanę

na zabawy taneczne, zebrania towarzyskie i wesela.

AUTO „BENZ”

6-cio osobowe, 14/30 HP. z samozapałem i światłem Bescha, najnowszy typ karoseryi, koła drutowe — doskonale utrzymany, przystępnie do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń „Prasa“, Kraków, Karmelicka 16. 26

Poszukujemy zdolnych elektromonterów

i rutynowanych ślusarzy maszynowych. Reflektujemy tylko na pierwszorzędne siły. — Adres: Polskie Zakłady Garbarskie Ludwinów (Kraków). 8073

---

20 wagonów żelaza mniejwięcej, lanego i kutego z demontażu maszyn (żelazo pierwszej jakości w stanie zupełnie czystym i wolnym od rdzy) z powodu odbudowy kopalni i zakupna maszyn nowoczesnych sprzeda zaraz **Dyrekcya kopalni „Matylda“ pod Chrzanowem.** Żelazo można oglądać na miejscu. Zgłoszenia do dyrekcyi kopalni. 69

Janusz

prosi Helunię o przyjazd do rodziców lub dać wiadomość o sobie. 80

---

10 morgów gleby I. klasy zabudowania, inwentarz żywy i martwy do sprzedania za dolary lub marki. — **Józef Zdoń, Poręba** 31 **Radlna p. Tarnów.**

Mam różne majętności

od dwóch do tysiąca mórg oraz domy, hotele gościnne, po przystępnych cenach do sprzedania. Zgłoszenia reflektantów, naprzód piśmiennie, Biuro komisowe pośrednictwa 32 majątków

JAN PAWIAK i Sp.

Kępno, ul. Kilińskiego 50,

obok Domu Katolickiego (Poznańskie).

Stolarskich uczniów

z praktyką na mieszkanie przyjmie Fabryka, Kraków, Kopernika 6. 46

Kilimy bardzo piękne

najtaniej — prosimy porównać ceny i jakość — sprzedaje **Hurtownia, Kraków, Gołębia 5** od 9—2. 45

KAŻDY, KTO PRAGNIE

poznać życie na kuli ziemskiej, **kogo zajmuje** literatura, sztuka, dramat, muzyka, śpiew, sprawy wojskowe, sport, wynalazki, przemysł, handel, mody i t. d. i t. d., **ten prenumeruje „Przegląd Światowy“**, ilustrowane czasopismo, poświęcone wszystkim gałęziom wiedzy. **„Przegląd Światowy“**, pojawia się w czterech językach, polskim, w części ilustracyjnej i „Przewodniku Międzynarodowym“, również francuskim, angielskim i niemieckim, wraz z dodatkiem „Esperanta Fako“ — **wychodzi 15 każdego miesiąca.**

Bezpłatne premie dla prenumeratorów „Przeglądu Światowego“: Każdy prenumerator „Przeglądu Światowego“ otrzyma bezpłatnie **„Ilustrowaną Encyklopedyę Podręczną“** i w każdym numerze pięć powieściowych dodatków. **Przedpłata roczna:** 5000 mk. pol., 15000 kor. austr., 2000 mk. niem., 100 fr., 4 dol. **Przedpłata półroczna:** 2500 mk. pol., 8000 kor austr., 1000 mk. niem., 50 fr., 2 dol. Redakcya i Administracya „Przeglądu Światowego“, Warszawa, Sienna 23. Do nabycia w biurach dzienników, księgarniach i na dworcach kolejowych. — **Egzemplarzy okazowych nie wysyła się.**

Wszyscy Kupcy i Przemysłowcy czytają i prenumerują ilustrowany miesięcznik przemysłowo-handlowy **„Kupiec Europejski“.** Prenumerata roczna: 1000 Mk., półroczna 500 Mk. Redakcya i Administracya: Warszawa, ulica Sienna 23.

Prenumeruj ilustrowane czasopismo sportowe **„Sportowiec Zagraniczny“,** wydawnictwo miesięczne. Rocznie 250 Mk., półrocznie 150 Mk. Redakcya i Administracya: Warszawa, ul. Sienna 23.

Kto chce mieć zdrowy humor, ten prenumeruje **„Śmiech“.** Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna 250 Mk, półrocznie 150 Mk. Redakcya i Administracya: Warszawa, ulica Sienna 23. 81



OD 19-GO DO 27-GO MARCA 1922 ROKU

POKAZ WZORÓW

PRZEMYSŁU KRAJOWEGO

I ZAGRANICZNEGO, REPREZENTOWANEGO PRZEZ OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ŁĄCZNIE Z ZIEMIĄ WILEŃSKĄ, -- GÓRNYM ŚLĄSKIEM i GDAŃSKIEM --

II. TARG POZNAŃSKI

ODBĘDZIE SIĘ PRZY WIEŻY GÓRNOŚLĄSKIEJ I PLACU LIWONJUSZA ----- (PIĘĆ MINUT DROGI) -----

ZJAZDY STOWARZYSZEŃ I KORPORACJI UPRASZA SIĘ ZGŁASZAĆ WCZAS -- LISTĘ ZGŁOSZEŃ ZAMYKA SIĘ -- ----- 1 LUTEGO 1922 ROKU -----

MIEJSKI URZĄD TARGU POZNANSKIEGO

POZNAŃ 30, PLAC SAPIEŻYŃSKI 9-10a. ------ TELEFON 2071

---------- BIURO W WARSZAWIE, ZŁOTA 5. ----------

ADRES TELEGR.: „TARG POZNAŃSKI“ --------- KONTO P. K. O. 201345



Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).